

Sygn. akt II KZ 33/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. M.**

skaanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 4 sierpnia 2021 r.

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa (...),

o odmowie przyjęcia zażalenia na zarządzenie z dnia 26 maja 2021 r. w przedmiocie

odmowy przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł :

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Przewodniczący II Wydziału Karnego Sądu Apelacyjnego w (...) zarządzeniem z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), na podstawie art. 518 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia zażalenia skazanego P. M. na zarządzenie z dnia 26 maja 2021 r. o odmowie przyjęcia kasacji złożonej osobiście przez skazanego. W uzasadnieniu wskazał, że zażalenie na to zarządzenie mogło zostać wniesione w terminie 7 dni od jego doręczenia skazanemu. Miało to miejsce w dniu 31 maja 2021 r., zatem wspomniany termin upływał z dniem 7 czerwca 2021 r., tymczasem skazany nadał zażalenie za pośrednictwem administracji zakładu karnego dopiero w dniu 8 czerwca 2021 r., zatem po upływie terminu zawitego do

jego wniesienia. Zgodnie z art. 429 § 1 k.p.k. stosowanym odpowiednio ta zwłoka musiała skutkować odmową przyjęcia zażalenia.

Zażalenie na opisane zarządzenie złożył skazany, który przedstawił okoliczności wniesienia zażalenia. I tak m.in. podał, że cyt. „7 czerwca zabrałem list do pracy aby nie zginął i oddałem zaraz po apelu komendantowi, ale okazało się jednak, że muszę oddać go zgodnie z regulaminem oddziałowemu co uczyniłem zaraz po powrocie z pracy koło godziny 14:30 (oddziałowy żeby nie zgubić kazał mi zanieść i zostawić list w pokoju wychowawcy co natychmiast wykonałem)” oraz, że „ja oddałem list napisany do sądu w dniu 7 czerwca 2021 roku zgodnie z terminem i zgodnie z regulaminem. (...). Nie wiem kto zawinił i co stało się dalej z listem, który zostawiłem u wychowawcy w dniu 7 czerwca 2021 r.” W dalszej części pisma skazany przekonywał, że został wobec niego wydany bardzo surowy wyrok „na podstawie fałszywych zeznań”, co przemawia za uwzględnieniem zażalenia i „wniosku o kasację wyroku”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 124 k.p.k. w przypadku osoby pozbawionej wolności termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało nadane w administracji odpowiedniego zakładu. Ze stempla na kopercie (k. 54 akt sprawy) wynika, że pismo (zażalenie) adresowane do Sądu Najwyższego P. M. złożył w administracji Zakładu Karnego w S. 8 czerwca 2021 r. (we wtorek), tj. dzień po upływie ustawowego 7-dniowego terminu. W takim wypadku obligatoryjna była decyzja o odmowie przyjęcia zażalenia, bowiem Przewodniczący Wydziału nie miał podstaw by uznać, że wspomniana adnotacja jest niezgodna z rzeczywistością.

Z treści zażalenia wynika, że nie wchodzi w grę wszczęcie procedury o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia, bowiem skazany twierdzi, że termin ten został przez niego dotrzymany, natomiast adnotacja wskazująca na jego przekroczenie jest wadliwa. Tę kwestię skazany powinien wyjaśnić we własnym zakresie w ramach kontaktów z administracją Zakładu Karnego i dopiero potwierdzenie przez administrację (względnie po przeprowadzeniu postępowania

kontrolnego przez organ nadrzędny), że P. M. zażalenie faktycznie złożył w dniu 7 czerwca 2021 r., otwierałoby drogę do przyjęcia zażalenia. Skazany powinien jednak wziąć pod uwagę, że zarządzenie z dnia 26 maja 2021 r., wydane po złożeniu przez wyznaczonego z urzędu obrońcę opinii prawnej o niestwierdzeniu podstaw do wniesieniu kasacji, opiera się na niezaprzeczalnym fakcie, iż kasacja osobiście sporządzona i podpisana przez skazanego, o ile nie jest on podmiotem fachowym, nie może uruchomić postępowania kasacyjnego, bowiem art. 526 § 2 k.p.k. wymaga sporządzenia i podpisania kasacji (jeżeli nie pochodzi ona m.in. od prokuratora) przez adwokata, radcę prawnego albo radcę Prokuraturii Generalnej RP.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.